

Sygn. akt VIII C 1225/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko E. J.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty

1. uchyła nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w postępowaniu nakazowym w dniu 26 kwietnia 2017 r. w sprawie VIII Nc 2773/17 i oddała powództwo,

2. zasądza od powoda (...) S.A. w B. na rzecz pozwanej E. J. kwotę 1.247 zł (jeden tysiąc dwieście czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1225/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 maja 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanej E. J. o zapłatę kwoty 1.789,32 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 23 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla w dniu 25 lutego 2014 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 1.789,32 zł w dniu 22 marca 2016 r. Wezwana w dniu 21 lutego 2016 r. do wykupu weksla pozwana nie dokonała żadnej spłaty.

(pozew k. 3- 5)

W dniu 26 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 2773/17), którym zasądził dochodzoną w sprawie kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 37)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiodła pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Pozwana podniosła zarzuty wypełnienia blankietu weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, wygaśnięcia zobowiązania wobec spłaty pożyczki w całości, a także zarzut zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul przewidujących nienależne i zbyt wygórowane opłaty, w tym zwłaszcza opłatę z tytułu ubezpieczenia. W ocenie strony pozwanej przekazana jej kwota (4.000 zł) jest rażąco niska w porównaniu do łącznej kwoty zobowiązania (11.278,80 zł), a zobowiązanie

pożyczkobiorcy do zawarcia umowy ubezpieczenia miało na celu zapewnić pierwotnemu wierzycielowi dodatkowego wynagrodzenia. Poza tym pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonych opłat windykacyjnych oraz opłat za monity i wezwania, jak również zasadność dochodzenia przez powoda odsetek od kwot nienależnych, w tym w szczególności od kwoty składki ubezpieczeniowej.

(zarzuty k. 55- 57)

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie i wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty. Wyjaśnił, że załączony do pozwu weksel in blanco został wystawiony, jako zabezpieczenie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) zawartej w dniu 25 lutego 2014 r. Na podstawie umowy pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 10.872 zł, na którą złożyła się całkowita kwota pożyczki – 10.264 zł oraz kwota wynagrodzenia umownego – 608 zł. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 24 ratach po 453 zł każda do 3 dnia każdego miesiąca począwszy od kwietnia 2014 r. Z kwoty udzielonej pożyczki została potrącona opłata przygotowawcza i koszt ubezpieczenia, pozwana zobowiązana była bowiem do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową – grupowym ubezpieczeniem na życie w ramach Umowy (...) z dnia 30 lipca 2013 r. z B. Towarzystwo (...) S.A. V. (...). Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 21 lutego 2016 roku powód wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat powód wskazał, że wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi umowne wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez pożyczkobiorcę ze środków finansowych pożyczkodawcy przez czas trwania umowy, opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej oraz uruchomieniem środków, koszt ubezpieczenia obejmował składkę odprowadzaną na rzecz ubezpieczyciela, z kolei koszty windykacyjne zostały naliczone w wysokości przewidzianej w umowie. Powód podniósł również, że prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zys, która jednak jest obciążona dużym ryzykiem finansowym. Ryzyko to powoduje konieczność zastosowania zabezpieczeń, takich jak ubezpieczenie umowy, które wpływają na wysokość świadczenia. Na koniec strona powodowa potwierdziła, że łączna kwota wpłat pozwanej wynosi 9.443 zł.

(odpowiedź na zarzuty k. 74- 81)

W piśmie z dnia 24 lipca 2017 r. pełnomocnik pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wskazał, że powód w dalszym ciągu nie przedstawił szczegółowego wyliczenia dochodzonej pozwem kwoty, a także nie wykazał zasadności obciążenia pozwanej opłatami dodatkowymi.

(pismo przygotowawcze k. 132- 133)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 176)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

E. J. zawarła w dniu 25 lutego 2014 roku z (...) spółka z o.o. w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 5.745 zł, opłatą przygotowawczą – 519 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 608 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 24 miesięcznych ratach po 453 zł każda. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki. Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu. Od niespłaconych w terminie należności pożyczkodawca miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP

w stosunku rocznym (pkt 9.2a umowy), kwotę w wysokości do 20% z pozostałego do zapłaty całkowitego zadłużenia, tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 9.2b umowy) oraz kwotę wynikającą z tabeli opłat z pkt 16.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli (pkt 9.2c umowy). Ponadto od zadłużenia przeterminowanego, w tym obejmującego należności z pkt 9.2b umowy, pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za każdy dzień zwłoki (pkt 11.1 umowy).

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 58- 62, kalendarz spłat k. 63, wyciąg z umowy ubezpieczenia k. 64- 65, deklaracja wekslowa k. 88, weksel k. 9)

Pismem z dnia 3 lutego 2016 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w kwocie 453 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 21 lutego 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego terminu oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 1.789,32 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 1.359 zł, koszty windykacyjne w wysokości 20% niespłaconej kwoty pożyczki – 271,80 zł (pkt 9.2b umowy), kwotę wynikającą z tabeli opłat z pkt 16.4 umowy – punkt 8 (opłata za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty)– 135 zł (pkt 9.2 c umowy) oraz umowne odsetkiienne – 23,52 zł (pkt 11.1 umowy).

(karta klienta k. 109, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 108, wypowiedzenie umowy k. 10, wydruk z książki nadawczej k. 110- 111 a, k. 112- 114, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 105, k. 106, k. 60- 61, wyliczenie odsetek k. 107, okoliczności bezsporne)

Składka ubezpieczeniowa wynikająca z umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) spółka z o.o. w B. a C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) za ubezpieczoną E. J. wyniosła 5.745 zł. Wynagrodzenie ubezpieczającego wynosiło 5.536,26 zł, a kwota 208,74 zł została przekazana na rachunek zakładu ubezpieczeniowego.

(pismo C. Towarzystwo (...) S.A. k. 151, umowa ubezpieczenia k. 152- 156)

W dniu 18 grudnia 2014 r. (...) spółka z o.o. w B. zawarła z (...) spółka z o.o. w B. umowę cesji wierzytelności wekslowej w kwocie 10.264 zł z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 25 lutego 2014 r zawartej z E. J..

(umowa cesji wierzytelności wekslowej k. 11)

Łącznie E. J. wpłaciła kwotę 9.443 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej nr (...) - (...).

(bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo, jako niezasadne, podlega oddaleniu w całości.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł, którą to kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 5.745 zł, opłatą przygotowawczą – 519 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 608 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 24 miesięcznych ratach po 453 zł każda. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez E. J. wraz z harmonogramem spłat, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała wpłat w łącznej kwocie 9.443 zł. Wątpliwości nie budziło ponadto, że pierwotny wierzyciel był przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 25

lutego 2014 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 1.789,32 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 25 lutego 2014 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (10.672 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 4.000 zł, koszt ubezpieczenia – 5.745 zł, opłata przygotowawcza – 519 zł oraz wynagrodzenie umowne – 608 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki (23,52 zł), opłatę obliczoną na podstawie pkt. 8 tabeli stanowiącej pkt. 16.4 umowy oraz koszty windykacji (271,80 zł – 20% zadłużenia kapitałowego pożyczki pozostałego do spłaty).

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to możliwość obciążenia pozwanej kosztami ubezpieczenia w kwocie 5.745 złotych, przy kwocie pożyczki 4.000 złotych. Należność ta wynosiła przeszło 143 % kwoty udzielonej pożyczki. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanej tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanej tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki, należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Kwestionowane przez pozwaną postanowienia nakładały bowiem na nią obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy, jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera pożyczkodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez pożyczkodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet ponad 90%) wracają do pożyczkodawcy, stanowiąc po jego stronie dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy pożyczki. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. W ocenie Sądu taka właśnie sytuacja miała miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy, gdyż z pisma C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) wynika, że wynagrodzenie ubezpieczającego z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia wynosiło 5.536,26 zł, a zaledwie 208,74 zł zostało przekazane na rachunek zakładu ubezpieczeniowego.. W związku z tym, zdaniem Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono składkę za ubezpieczenie w wysokości 5.745 zł uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazać wreszcie należy, że pierwotny wierzyciel podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanej, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pożyczkobiorcę. Zatem obciążenie pozwanej dodatkowymi opłatami z tytułu zabezpieczenia spłaty pożyczki, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej naliczonej na gruncie pierwotnej pożyczki Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a ponadto powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 519 zł (blisko 13 % wartości kapitału pożyczki). Skoro opłata przygotowawcza była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. Wyjaśnienia wymaga, że działalność powoda skupiała się w dużej mierze na udzielaniu pożyczek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwiało im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Firmy, jak pożyczkodawcy, często reklamują się tym, iż nie sprawdzają swoich klientów w BIK, nie wymagają zaświadczenia o zarobkach, a pożyczek udzielają wyłącznie na podstawie przedłożonego dowodu osobistego, bądź też złożonego na stronie internetowej oświadczenia o sytuacji majątkowej. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż pożyczkodawca podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanej, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno także przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 519 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w umowie są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Oczywiście jest także, iż to powoda obciążała powinność wykazania poniesienia kosztów w wysokości 519 zł, zwłaszcza, że jak wyjaśnił on w odpowiedzi na zarzuty, wysokość opłaty przygotowawczej została skalkulowana tak, aby odpowiadać rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania czynności związanych z zawarciem umowy.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 271,80 zł tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 9.2 b umowy). Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana, jako konsument, nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podkreślenia wymaga przy tym, że w odniesieniu do kosztów windykacji (pkt 9.2 b umowy), umowa w ogóle nie precyzuje, z jakiego konkretnie tytułu są one pobierane, zawierając wyłącznie zapis, iż są one naliczane w wysokości 20% kwoty zadłużenia kapitałowego pozostającego do spłaty. Już samo to sformułowanie musi budzić wątpliwości, skoro bowiem to wysokość zobowiązania do spłaty stanowi wyznacznik wysokości naliczanych kosztów windykacji, trudna do obrony jest koncepcja, iż powód naliczał wyłącznie koszty faktycznie przez siebie poniesione. Nie może przy tym ująć uwagę, że w analizowanym przypadku powód naliczył omawiane koszty w maksymalnej, przewidzianej umową wysokości, co w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, iż koszty te stanowią w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.). Podobne uwagi należy odnieść do kwoty 135 zł naliczonej na podstawie pkt 9.2c łączącej strony umowy w związku z pkt. 8 tabeli opłat z pkt 16.4 umowy, przewidującym możliwość naliczenia opłaty w wysokości 15 zł za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłaty zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej oraz kosztów windykacji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez pierwotnego wierzyciela, a następnie przez powoda, opłaty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia. W

tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż pozwaną łączył z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanej sporne opłaty, które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda wyłącznie kwoty wypłaconej jej pożyczki (4.000 zł), wynagrodzenia umownego (608 zł) oraz należności odsetkowych (23,52 zł). W zakresie wynagrodzenia umownego wyjaśnić należy, iż przepisy prawa nie zabraniają stronom umowy pożyczki oznaczenia w jej treści prowizji dla pożyczkodawcy, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. W niniejszej sprawie ustalona prowizja nie może być uznana za wygórowaną, dlatego też Sąd przyjął, iż postanowienia umowne ją przewidujące są dla stron wiążące. Jednocześnie, o czym była mowa wyżej, w sprawie poza sporem pozostawało, że pozwana uiściła z tytułu spłaty pożyczki kwotę 9.443 zł, która z dużą nadwyżką pokryła należności, których zwrotu mógł się powód zasadnie domagać.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. wydał wyrok, w którym uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 26 kwietnia 2017 roku w sprawie o sygn. akt VIII Nc 2773/17 oraz oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 1.247 zł, na którą złożyły się opłata od zarzutów od nakazu zapłaty- 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.200 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie,) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.